Nr. 47. Kraków, Poniedziałek 29 Stycznia 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	trzy miesiące	miesięcznie
w Krakowie	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
w Austro-Węgrach:				
z jednoraz. przesyłką poczt.	48 „ 20 „	24 „ 60 „	12 „ 30 „	3 „ 60 „
z dwuraz.	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
w innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. — Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857 434.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 6 hal., z przesyłką pocztową 8 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscowy Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Kopera i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Rupczyca ul. Jagiellońska; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab. ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja l. 5. W Jarosławiu J. Sasawska. — W Tarnowie M. Rosner. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — B. Schalek (Wollzeile) — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette. directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane" po 80 hal. od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza.

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszcza się także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 8 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Konferencye prezesa Koła polskiego.

Z Wiednia donoszą nam:

Prezes Koła, dr Biliński, odbył w ostatnich dniach konferencyę z prezydentem gabinetu austryackiego Clam-Martinicem i z ministrem spraw zagranicznych hr. Czerninem.

Przebieg obu konferencyj jest oczywiście trzymany w ścisłej tajemnicy, zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że obie konferencye miały przebieg dla Polaków pomyślny i że wynik ich rozwiał w zupełności obawy, które tu i ówdzie wyłoniły się w kołach polskich.

Konferencye w Wiedniu.

Wiedeń, 29 stycznia.

W bieżącym tygodniu będą się dalej odbywać konferencye pomiędzy prezydentem gabinetu austryackiego, a przedstawicielami stronnictw parlamentarnych. Na pierwszym planie znajduje się sprawa regulaminu obrad Izby posłów. Rząd trzyma się zasady, że jest to wyłącznie wewnętrzna sprawa parlamentu, i sądzi, że stronnictwa porozumieją się co do istniejącego już projektu regulaminu obrad. — Po przeprowadzeniu tej reformy mogłoby nastąpić uruchomienie parlamentu, ale terminu rozpoczęcia obrad nie można jeszcze określić.

Odbędą się także konferencye pomiędzy niemiecko-narodowym Związkiem a Kołem polskiem w sprawie wyodrębnienia Galicyi, przyczem głównie chodzi o ujemny nastrój po stronie polskiej z powodu stanowiska Związku. — Posłowie chrześcijańsko-socyalni podjęli się roli pośredników. Z powodu ich interwencyi, tudzież wyjaśnień, danych przez prezydenta gabinetu, niemieccy radykali (stanowiący część Związku narodowo-niemieckiego. Prz. Red.) poprzestali na tem, że na razie sprawa została odroczona.

Ze spraw aprowizacyjnych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 stycznia.

„Parlament. Corr." donosi: Wskutek uchwały kierownictwa Związku miast udała się we czwartek do ministra urzędu żywnościowego deputacya z burmistrzem Weiskirchnerem na czele. Konferencya trwała 7 kwadransów. Omówiono dokładnie wszystkie żądania Związku miast i członkowie deputacyi odnieśli wrażenie, że kierownictwo urzędu leży w dobrych rękach. Ponieważ sytuacya jest taka, że najbliższe tygodnie będą pod względem aprowizacyi najprzykrzejsze, trzeba będzie — jak to reprezentacya Związku miast na konferencyi z ministrem stwierdziła — zupełnego oddania się gmin, które swoje obowiązki objęły bezinteresownie, oraz cierpliwości i wypróbowanej karności ludności, aby przetrzymać ten czas najbliższy. Zabezpieczenie istniejących zapasów jest wdrożone, a prawidłowe funkcyonowanie dalszego zaopatrzenia ludności w środki żywności i potrzebne artykuły zależy jedynie od stosunków pogody i transportu.

Zgon gen. maj. Grzesickiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 29 stycznia.

Umarł tu wczoraj wieczorem na zapalenie płuc zastępca c. i k. wojskowego generał-gubernatora generał-major Grzesicki.

Wojna.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 29 stycznia.

Urzędowo ogłaszają dnia 28 stycznia 1917:

Wschodni teren wojny.

Grupa wojsk generała polnego marszałka Mackensena: **Nic ważnego.**

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa: **Na zachód od Valeputny wtargnął w tem miejscu liczebnie przeważający nieprzyjaciel do naszych najprzedniejszych okopów. Naszą linię bojową przełożono na najbliższy wierzchołek.**

Front wojsk generała polnego marszałka ks. Leopolda bawarskiego: **U austro-węgierskich sił zbrojnych nic ważnego.**

Włoski i południowo-wschodni teren wojny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego.
von Höfer, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 29 stycznia.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, 28 stycznia 1917.

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk następcy tronu bawarskiego Rupprechta: **Po silnym ogniu udało się oddziałom angielskim usadowić się w małej części naszych najprzedniejszych linij na południowy zachód od Le Transloy, na północ od Somme. U innych armij spokój, pominąwszy stopniowanie niekiedy ognia w niektórych odcinkach i pominąwszy odosobnione utarczki w przedpolu.**

Wschodni teren wojny.

Front ks. bawarskiego: **Nad Aa silne walki artyleryi. Ataki rosyjskie po obu brzegach rzeki rozbiły się wśród strat dla Rosyan.**

Front arcyks. Józefa: **W odcinku Mesticanesci, nad Złotą Bystrzycą, wskutek nacisku przemagających sił rosyjskich musiano przesunąć pozycye obronne bliżej wschodniego brzegu.**

Grupa wojsk Mackensena: **Nie było żadnych ważnych wydarzeń.**

Front macedoński: **W walkach oddziałów wywiadowczych w dolinie Strumy mieli Bułgarzy powodzenie.**

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Nowa blokada angielska.

Berlin, 29 stycznia.

„Berliner Tageblatt" donosi z Kopenhagi:

Nota angielska zapowiada blokadę niemieckiego morza Północnego razem z częścią Danii, tudzież Holandyi. O nocie dowiedziano się w Kopenhadze dopiero w piątek. Poseł duński w Londynie otrzymał ją we czwartek wieczorem, natomiast rządowi norweskiemu została ona doręczoną wcześniej.

„Dagbladet" pisze z powodu tego zamachu Anglii: Droga wodna, zblokowana przez Anglię, tworzy północny odcinek zatoki Helgolandzkiej i ciągnie się aż do Ringköbing. **Holandya dotknięta jest tem zarządzeniem o wiele silniej, niż Dania.** Dla Norwegii ma ta blokada znaczenie tylko ze względu na połączenie z Rotterdamem, ale ruch na tej linii jest obecnie słaby.

Ta nowa akcya Anglii, polegająca głównie **na umieszczaniu min**, ma wyłącznie na celu zapobiedz ruchowi **niemieckich łodzi podwodnych.**

Wojna na morzu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 29 stycznia.

Według wiadomości z holenderskich kół żeglarskich, w bitwie nad wybrzeżem flandryjskim **zatonął angielski antytorpedowiec, drugi zaś jest tak uszkodzony, że uchodzi za zniszczony.**

Berlin, 29 stycznia.

Biuro Wolffa. Jedna z naszych łodzi podwodnych zatopiła 9 stycznia we wschodniej części morza Śródziemnego naładowany do pełna parowiec towarowy, mający około 5000 tonn, 15 stycznia zatopiła parowiec „Garfield" (3888 tonn brutto), jadący z ładunkiem węgla i oliwy z Malty do Port Saidu. Kapitana „Garfielda" wzięto do niewoli. 25 b. m. ta sama łódź w oddaleniu 250 mil morskich na wschód od Malty zatopiła strzałem torpedowym jadący ku wschodowi uzbrojony nieprzyjacielski transportowiec, któremu towarzyszyła francuska łódź torpedowa. Parowiec naładowany szczelnie wojskiem zatonął w 10 minutach.

Wojna turecko-angielska.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 29 stycznia.

(Ag. Milli). Z głównej kwatery donoszą z dn. 27 bm.:

Dnia 24 bm. podjął nieprzyjaciel gwałtowny ogień działowy na naszą pozycyę Fellahie, ale nie przeszedł następnie do ataku.

Na południe od Tygrysu nieprzyjaciel, po silnem przygotowaniu działowem, **zaatakował** dnia 25 bm. nasze pozycye znacznemi siłami. Za cenę ciężkich strat udało się nieprzyjacielowi zyskać nieco na terenie. **2.000 angielskich zwłok leży przed małym odcinkiem naszego frontu.**

Dnia 26 bm. wykonał nieprzyjaciel ponownie atak, ale został w **zupełności odrzucony.**

Front kaukazki: Nieprzyjaciel usiłował nadaremnie zaatakować nasze przednie straże na prawem skrzydle.

Kongres pokojowy w Hadze.

Genewa, 29 stycznia.

„Evening World" donosi:

Nowa akcya, którą Wilson ma wkrótce podjąć, ma na celu zwołanie kongresu pokojowego do Hagi.

Stanowisko Wilsona.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 29 stycznia.

„Petit Parisien" donosi z Waszyngtonu: Wilson jest teraz przekonany, że rząd niemiecki i naród niemiecki szczerze pragną pokoju. — Wilson wie, że większość narodu amerykańskiego cierpi bardzo wskutek wywołanej przez wojnę drożyzny, i chociaż jego sympatye do koalicyi są wielkie, jednak nie chce już znosić większych cierpień. Prezydent wierzy, że działa dla obecnych i przyszłych interesów Ameryki i całej ludzkości, jeżeli popiera pokój. Jest on przekonany, że publiczność amerykańska stoi zwarta za nim. **Ta okoliczność i pragnienie zapośredniczenia pokoju będą wpływały na jego całą przyszłą politykę.**

Indye wobec orędzia Wilsona.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 29 stycznia.

Komitet wykonawczy indyjskiej partyi nacyonalistycznej wystosował do Wilsona telegram, w którym imieniem 315 milionów uciśnionych ludów Indyj wita z wdzięcznością wyrażoną w orędziu prezydenta zasadę **zupełnej wolności wszystkich narodów**, protestuje **przeciw bezwzględnemu plądrowaniu i łupieniu Indyj przez Anglię**, domaga się oswobodzenia **Indyj z pod jarzma angielskiego** i wyraża nadzieję, że prezydent podniesie teraz swój potężny głos **za cierpiącymi milionami Indyj**. Wreszcie oświadcza komitet, że bez wolnych, niezawisłych Indyj, nie będzie trwałego pokoju światowego.

Na cześć Wilsona.

Berlin, 29 stycznia.

„Berliner Tageblatt" donosi z Kopenhagi:

Z inicyatywy komitetu Forda odbyło się tutaj na cześć Wilsona **zgromadzenie pokojowe**, w którem wzięło udział kilka tysięcy osób.

Przemawiał pierwszy biskup Ostenfeld, który zaznaczył, że **akcya pokojowa musi się wreszcie rozpocząć.** Wojna nie może ciągnąć się aż do wyczerpania narodów, które byłoby tylko pauzą do nowych zbrojeń. Ludzie mówią o **bankructwie chrześcijaństwa** i są podobni do pacyenta, który nie chce zażywać lekarstw, a czyni lekarzowi wyrzuty, że go nie ratuje. Trzeba atoli przyznać, **że wojna jest zawstydzającą dla chrześcijaństwa.**

Przywódca socyalistów, poseł Borgbjerg, mówił, że socyaliści dalej wytrwają w roli **zwolenników pokoju.** Socyaliści w krajach neutralnych pracują na rzecz pokoju **i stoją po stronie Wilsona.**

Bryan za pokojem.

Genewa, 29 stycznia.

Dzienniki paryskie donoszą z Nowego Jorku:

Dnia 3 lutego rozpocznie Bryan po Stanach Zjednoczonych **podróż agitacyjną**, podczas której będzie na zgromadzeniach ludowych przemawiać za tem, **ażeby rząd amerykański dalej występował czynnie za ukończeniem wojny.**

Lansing pozostaje.

Genewa, 29 stycznia.

„New. York Herald" donosi z Waszyngtonu: Sekretarz stanu dla spraw zagranicznych, **Lansing nie podał się do dymisyi i pozostaje nadal na swojem stanowisku.**

Dyktatura w Rosyi.

Sztokholm, 29 stycznia.

„Wieczernieje Wremia« donosi:

Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało **szereg zarządzeń na wypadek wybuchu rewolucyi w Rosyi. Między innemi ma być zaprowadzona dyktatura z nieograniczoną władzą.**

„Rieczˮ donosi:

W administracyi Kaukazu mają nastąpić bardzo znaczne zmiany. **W. ks. Mikołaj Mikołajewicz przeniesie się do Petersburga, ma bowiem zostać dyktatorem Rosyi.**

Car zatrzyma nadal naczelną komendę nad armią.

Przesilenie w Rosyi.

Sztokholm, 29 stycznia.

„Russkoje Słowo" donosi:

Minister rolnictwa ustąpi, a miejsce jego zajmie generał-gubernator Irkucka. Obiega pogłoska, że Protopopow zostanie ministrem spraw zagranicznych, a obecny minister rolnictwa obejmie tekę spraw wewnętrznych.

Dalej donosi wymieniony dziennik, że bardzo wysoko stojące osobistości przedłożyły carowi w związku z obecnem przesileniem, tudzież „pewnemi innemi wydarzeniami" memoryał, zawierający właściwy obraz stosunków wewnętrznych Rosyi. **Memoryał miał na carze wywrzeć głębokie wrażenie.**

Z parlamentu francuskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 29 stycznia.

W Izbie zaproponowano 6 porządków dziennych. Na początku publicznego posiedzenia oświadczył Briand, że rząd przyjmuje tylko porządek dzienny Lemoire'a, który bez ogródek wyraża rządowi zaufanie. Ten porządek opiewa: »Izba pospiła zamach z 1 grudnia i chyli się z czcią przed ofiarami tego zamachu. Francya słusznie może się chlubić przed światem, przeciwstawiając swoje wielkoduszne postępowanie względem Grecyi, która uchyliła się od swoich obowiązków, szkaradnemu postępowaniu Niemiec wobec wiernej swym zobowiązaniom Belgii. Ale należy zważyć, że Francya była aż do ostatnich granic cierpliwą, aby pozostać wierną swym tradycyom, aby całego narodu nie karać za błędy panującego. Izba, wyrażając rządowi zaufanie, że rząd przeforsuje aż do końca niezbędne zadośćuczynienie i że będzie nadal czynił wszelkie zarządzenia, aby zabezpieczyć armię, wysłaną do Salonik, i aby Grecya dotrzymała swoich zobowiązań, podpisanych dla bohaterskiej Serbii, tudzież że w pełnem porozumieniu ze sprzymierzeńcami ureguluje użycie sił bojowych i poczyni wszelkie decyzye natury wojskowej i dyplomatycznej, których wymaga sytuacya, — odrzuca wszelkie inne dodatki i przechodzi do porządku dziennego«.

Pierwsza część została przyjęta przez podniesienie rąk, druga, wyrażająca zaufanie, 313 głosami przeciw 125, poczem cały porządek dzienny przyjęto podniesieniem rąk.

Bern, 29 stycznia.

Z powodu tajnych posiedzeń Izby francuskiej prasa prawicowa wznawia swoje ataki na parlament.

»Action Française« pisze, że jest rzeczą przykrą być zmuszonym do solidarności z tem, co się teraz dzieje za zamkniętemi drzwiami. Lud, który pracuje i walczy, nie lubi gadaniny. — »Gaulois« radzi Izbie, aby zawsze odbywała tylko tajne posiedzenia i tylko wyjątkowo publiczne, na których niekiedy możnaby się zajmować ważnemi sprawami zasadniczemi. W ten sposób uniknąłby parlament krytyki swoich działań, mów i głosowań.

Ochrona lokatorów w Austryi.

Ogłoszone wczoraj rozporządzenie całego gabinetu austryackiego w sprawie ochrony lokatorów w Austryi uzasadnia komentarz rządowy przewidywaniem, że z nadejściem pokoju nastanie brak mieszkań. Już podczas wojny okazywał się ten brak w miejscowościach, gdzie wskutek wypadków wojennych napływali wojskowi, robotnicy lub uchodźcy. Stosunki mieszkaniowe były już w czasie pokoju niekorzystne, po wojnie pogorszą się one z rozmaitych przyczyn. Chociaż dużo ludzi na wojnie zginęło, to jednak i przyrost ludności był dość regularny; równocześnie zaś ustał prawie zupełnie ruch budowlany. Dalej, można się po wojnie spodziewać znacznego napływu ludności robotniczej do głównych ognisk ruchu, aby tam znaleźć zarobek. W końcu trzeba zważyć, że wojna dotknęła ciężko stan średni, zwłaszcza szeroka warstwa pracowników o stałych poborach zubożała i musi ograniczyć swą stopę życiową, zwłaszcza wydatki na mieszkanie. Z tych wszystkich okoliczności można wnosić, że po wojnie popyt, zwłaszcza na małe mieszkania, będzie wielki.

Aby ludność wogóle, zwłaszcza zaś wracających do domu żołnierzy ochronić przed skutkami tego anormalnego stosunku popytu do podaży mieszkań, rząd wydaje rozporządzenie ramowe, które dotyczące ministerstwa mogą zastosować według potrzeby do miejscowości, gdzie się objawi drożyzna mieszkań. Rozporządzenie stwierdza, że braku wielkich mieszkań niema i że lokatorzy tych mieszkań nie potrzebują specyalnej ochrony, i zajmuje się tylko małemi i średniemi mieszkaniami, których czynsz roczny wynosi w Wiedniu najwyżej 3000 K, w miastach, zaliczonych do I klasy dodatków aktywalnych dla urzędników 2500 K, w miastach II klasy — 2000 K, III-ej 1500 K, IV-ej 1000 K. Prócz tego dotyczy rozporządzenie także tańszych lokali na przedsiębiorstwa.

Ochrona lokatorów tych mieszkań polega przedewszystkiem na zakazie nieusprawiedliwionego podwyższania czynszów i na ograniczeniu prawa wypowiedzenia najmu przez gospodarza.

Podwyższyć czynsz najmu wolno według par. 2 tego rozporządzenia tylko o tyle, o ile to jest uzasadnione podwyższeniem regularnych rocznych wydatków na utrzymanie i zarząd mieszkania, podwyższeniem danin publicznych od domu lub stopy procentowej i należytości ubocznych od ciążącej na domu hipoteki. Za podstawę przy podwyższaniu należy brać ostatni czynsz najmu. Nie wolno jednak wogóle podwyższać czynszu rodzinie żołnierza lub osoby, pociągniętej ustawowo do świadczeń wojskowych, jeżeli ta rodzina pobiera państwowy zasiłek na mieszkanie i w razie podwyżki czynszu musiałaby dopłacać z tego, co ma na swoje utrzymanie.

Jeżeli po wejściu rozporządzenia w życie czynsz umówiony przekroczy granicę, dopuszczalną według par. 2, to umowa jest nieważna i gospodarz w ciągu roku ma zwrócić nadpłatę z procentami, lokatorowi zaś nie wolno się zrzec tego zwrotu. Podwyższenia, umówione jeszcze przed wydaniem rozporządzenia na późniejszy termin, nie podpadają pod zakaz.

Prawo wypowiadania przysługujące gospodarzowi jest już pośrednio ograniczone przez to, że następny lokator nie może płacić więcej niż poprzednik, dla gospodarzy odpada tedy materyalny powód do wypowiedzeń. Ale ponieważ przeprowadzka jest dziś tak kosztowną i kłopotliwą, istnieje obawa, że lokatorzy będą skłonni do wielkich ustępstw na korzyść gospodarza, aby tylko przeprowadzać się nie potrzebowali. Rozporządzenie ogranicza tedy prawo wypowiedzenia wprost, pozwalając na nie tylko z ważnych pobudek: jeżeli lokator zalega z czynszem ponad zwykły termin zwłoki (über die übliche Nachfrist hinaus), a więc niekoniecznie tuż na 1-go; jeżeli wzbrania się uznać słuszną podwyżkę; jeżeli stale narusza regulamin domowy, lub przez niewłaściwe zachowanie się uprzykrza innym partyom mieszkanie w domu; jeżeli gospodarz sam mieszkania potrzebuje itp.

Ochrona lokatora wymaga jednak dla swej skuteczności także ochrony gospodarza przed niesłusznem podwyższeniem procentów. Dlatego par. 8 zakazuje podwyższania tych procentów, nieuzasadnionego ani przez ogólne zmiany w stosunkach stopy procentowej, ani przez wzgląd na procenty zobowiązań wierzyciela, zawartych przed wydaniem tego rozporządzenia. Nadto par. 9 przychodzi gospodarzowi w pomoc jeszcze w ten sposób, że chroni go przed zbytnią natarczywością wierzycieli hipotecznych, gdyż przyznaje moratoryum sędziowskie do 31 grudnia 1918 wobec żądań zwrotu kapitału, zabezpieczonego na wynajętym domu, nawet wtedy, jeżeli żądanie to powstało po 31 lipca 1914 i dlatego nie podpada pod dotychczasowe przepisy moratoryjne. Atoli pretensye co do procentów i anuitetów nie są tą ulgą objęte.

O dopuszczalności podwyżki czynszowej lub wypowiedzenia mieszkania rozstrzyga przynależny urząd wynajmu, lub sąd powiatowy. Urzędy takie należy tworzyć w miastach z własnym statutem i w gminach liczących ponad 20.000 mieszkańców. Przewodniczy im burmistrz lub przedstawiciel politycznej władzy powiatowej, zastępcą jest urzędnik, reszta członków składa się w połowie z gospodarzy, w połowie z lokatorów. O dopuszczalności podwyższania procentów hipotecznych rozstrzyga komisya z 7 członków przy krajowej władzy politycznej.

Rozporządzenie przewiduje także ewentualne sięgnięcie wstecz i może objąć podwyższenia czynszów najmu od 1 lipca 1916, tudzież podwyższenia procentów hipotecznych od 27 lipca 1917 r.

Podobne rozporządzenia wydał był już rząd rumuński jeszcze przed wypowiedzeniem wojny. Na Węgrzech przygotowuje się ono, w Niemczech usiłują gminy skłaniać właścicieli domów do zaniechania podwyżek i wypowiedzeń. Rozporządzenie, które teraz wyszło w Austryi, zawdzięczać należy naciskowi austryackich związków urzędniczych. Także gmina m. Wiednia wpływała w tym kierunku na rząd. Gmina urządziła u siebie osobny urząd mieszkaniowy w całym Wiedniu, aby według wyników tego spisu urządzić swoją politykę mieszkaniową. Wiedeński urząd mieszkaniowy zamierza prowadzić ewidencyę mieszkań zajętych i wolnych, stając się w ten sposób bezpłatnem biurem pośrednictwa. W tych dniach właśnie miał burmistrz Weiskirchner w »Towarzystwie dla chrześcijańskiej socyologii« wygłosić wykład o tym nowym zwrocie w polityce mieszkaniowej i podkreślił, że zwrot ten ma na celu zerwanie z dotychczasowemi zbyt indywidualnemi stosunkami w tej dziedzinie.

Wybory miejskie w Łodzi.

Lista członków łódzkiej rady miejskiej przedstawia się jak następuje:

Kurya I pp.: Abram Szwajcer, ks. Jan Albrecht, inż. Tad. Sułowski, Szymon Merklein, Mieczysław Hertz, Leon Grochman, inż. Henryk Dylion, dr Henryk Trenkner i dr Ant. Tomaszewski.

Kurya II — pp.: Albert Ziegler, Henryk Grohman, Maurycy Poznański, Salo Budzyner, Adolf Dobraniecki, Majer Markus Kampf, Chaim Salomon Kahan, Mendel Rosenberg, dr Józef Sachs i Stan. Jarociński.

Kurya III — pp.: Maryan Bawarski, Teodor Szybillo, dr Jerzy Rosenblatt, Sergiej Hofman, Wulf Markowfeld, inż. Alkon-Aleksander Rusak, Szaja Uger, dr Ezriel Lewin, inż. Gerszon Praszkier i Salomon Samel.

Kurya IV — pp.: Jan Stypułkowski, Jan Smarzyński, Zygmunt Meissner, Paul Sanne, Wilhelm Jess, pastor August Gerhardt, Josef Spikerman, Gustaw Klukow, Moszek Helman i Moszek Nuchem Ress.

Kurya V — pp.: inż. Jeremiasz Kleeman, inż. Eug. Krasuski, inż. Leopold Skulski, dyr. Juliusz Triebe, dr Dawid Bez Rabinowicz, Josel Urysohn, Michał Jarblum, Ludwik Weis, Jakób Mendel Glikman i Chil Icek Berman.

Kurya VI — pp.: Ignacy Gralak, Aleksy Rzewski, Izrael Mordka Lichtenstein, Lewek Helenderski, dr Dawid Rosenoweig, Andrzej Kaczmarek, Błażej Pokorski, Antoni Harasz, Józef Wołczyński i Herman Fiedler.

Jak z powyższego spisu widać — piszą dzienniki warszawskie — element polski w Łodzi, mimo przewagi ludności polskiej, będzie w mniejszości. Jak na stosunki łódzkie, jest to objaw niepożądany. Nie zdziwi bowiem nikogo fakt, że w drobnej mieścinie, o ludności przeważnie żydowskiej, otrzymają żydzi większość. Natomiast jest to niedopuszczalne w takiem mieście jak Łódź, gdzie ludność polska jest liczniejsza od żydowskiej i niemieckiej łącznie. Tylko niedbalstwo i brak zainteresowania się ze strony społeczeństwa polskiego wyborami, sprawiły, że większość Rady miejskiej w Łodzi znajduje się w rękach niepolskich. Fizyognomia Rady przedstawia się następująco: 7 niepodległościowców, 3 socyalistów żydowskich, 13 narodowych demokratów, 21 nacyonalistów żydowskich, 8 Niemców, 2 przemysłowców bezpartyjnych, 1 lewicowiec socyalista, 5 żydów — radykałów. Ogółem żydzi mają 31 miejsc w Radzie na 60 stanowisk radzieckich.

Uderzająca jest liczba nacyonalistów-żydów w Radzie. Jest ich bowiem aż 21, podczas gdy w Radzie warszawskiej zaledwie trzech.

Co się tyczy kuryi robotniczej, — to biorąc pod uwagę zaciętość walki — każda grupa wysuwała kandydatów najlepszych. Zwłaszcza zaś socyaliści. Radni socyalistyczni (Rzewski z P. P. S. i Gralak z lewicy) napewno odgrywać będą wybitną rolę w życiu Rady miejskiej.

Aprowizacya miasta.

Kraków, 29 stycznia.

(Węgiel i koks. — Rejonowa sprzedaż chleba. — Specyalne legitymacye chlebowe dla Krakowa. — Dostawa ziemniaków. — Kontyngent nafty. — Zniżka cen wieprzowiny).

Wczoraj w południe odbyła się w biurze delegata p. Adama Fedorowicza zwyczajna tygodniowa konferencya członków miejskiej komisyi aprowizacyjnej i obradowała nad bieżącemi sprawami, dotyczącemi gospodarki aprowizacyjnej w mieście.

Przedmiotem obrad była najpierw sprawa węglowa. Sprawa ta — jak ogólnie stwierdzono — zbyt świetnie się nie przedstawia, gdyż z powodu ostatnich mrozów istniejące zapasy wyczerpały się zupełnie. Z powodu braku węgla, zwiększyła się nadzwyczajnie konsumcya koksu, sprzedawanego w gazowni miejskiej po cenach znacznie tańszych od cen węgla. W koks zaopatrują się teraz coraz szersze koła krakowskiej ludności.

Na zebraniu wczorajszem uchwalono zwrócić się z prośbą do Centrali handlowej, aby w ciągu najbliższych tygodni dostarczyła większych zapasów węgla dla Krakowa. Nadmienić należy, że w zeszłym tygodniu nadeszło do miasta ogółem 197 wagonów węgla, w tem 187 wagonów węgla krajowego, 10 ostrawskiego.

Zapasy mąki chlebowej chwilowo są wystarczające, zapotrzebowanie w dniach najbliższych będzie zapewne pokryte. W dyskusyi podniesiono, że wkrótce w Krakowie wprowadzoną zostanie rejonowa sprzedaż chleba. Przy tym systemie sprzedaży magistrat tutejszy, wzorem Wiednia, będzie zmuszony popierać piekarnie lepsze, a to ze względu na interes konsumentów. — Strony będą się mogły zgłaszać do magistratu z dowolnym wyborem piekarni, w której zamierzają zaopatrywać się w pieczywo. Piekarnie lepsze otrzymają zatem swoich dawnych odbiorców, a nadto mogą pozyskać nowych i wskutek tego też otrzymają mąki więcej. Nad piekarniami wszystkiemi rozciągniętą będzie bardzo ścisła kontrola, do wykonywania której będzie przydzielonych dwóch osobnych urzędników miejskich. Urzędnicy ci będą ustawicznie badali jakość wypiekanego pieczywa, czuwali nad przestrzeganiem czystości w piekarniach i t. d. Dwie uzasadnione skargi przeciwko piekarzowi wystarczą, ażeby mu odmówić mąki na wypiek pieczywa, a odbiorców jego przydzielić sąsiednim, lepszym piekarniom. Ponieważ znaczną ilość chleba krakowskiego sprzedawano na karty obce, przeto dla tutejszych mieszkańców wprowadzone będą osobne, miejscowe karty legitymacyjne na chleb. Magistrat uczyni wszystko, ażeby zmusić wszystkich piekarzy do wypiekania chleba jak najlepszego o należytej wadze.

Dostawa ziemniaków z powodu ostrych mrozów jest na razie niemożliwą. Obecnie magistrat sprzedaje zapasy istniejące, a transporty nowe nadchodzić mogą dopiero po podwyższeniu się temperatury.

Sprawa dostawy nafty nie przedstawia się wcale tak różowo, jak o tem pisano. Na miesiąc luty i marzec przyznano minimalne zapasy, natomiast odmówiono już zupełnie nafty na kwiecień. Wszystkie zabiegi gminy o wydzielenie nafty do opalana »Primusów« i kuchenek zawiodły zupełnie, gdyż, zdaniem władz wiedeńskich, nafta obecnie służyć powinna tylko do oświetlania, a nadto redukcya jej w każdem gospodarstwie domowem musi być przeprowadzoną do najdalszych granic. Według obecnego rozdziału, na jedną rodzinę może przypaść najwyżej pół litra na tydzień.

Komendy rejonowe rozpoczęły już przeprowadzać spis inwentarza żywego w kraju, to też spęd bydła na targowicy krakowskiej w ostatnim tygodniu był bardzo słaby. Ceny bydła rogatego poszły w górę, natomiast cielęcina spadła o 5 hal na kilogramie bitej wagi, a wieprzowina o 15 hal. Prawdopodobnie w bieżącym tygodniu magistrat zastanowi się nad ewentualną redukcyą cen maksymalnych mięsa wieprzowego.

Kronika.

Kraków, 29 stycznia.

Zima. Niedziela wczorajsza minęła pod znakiem »sytuacyi niezmienionej«, gdyż od szeregu dni ustaliła się prawdziwa aura zimowa, ostry dosyć mróz i chłodny wiatr, który nasze nosy i uszy — mówiąc aktualnym dzisiaj stylem wojennym — wcale gwałtownie atakuje. Wczoraj również termometr wskazywał 8° Cels. poniżej zera, a śnieg, jak w dniach poprzednich, padał przez dłuższy czas i odświeżył ziemię srebrną bielą. Kraków w białych zimowych szatach wygląda niezwykle uroczo, to też mimo niskiej temperatury, widać było przez cały dzień »kolumny« spacerowiczów w mieście i za miastem, gdzie teraz otworzył się prawdziwy raj dla saneczkarzy. Było też ich wczoraj pełno na wszystkich wzgórzach i stokach poza miastem i dopiero późnym wieczorem »wycofali się« z ujeżdżonych »odcinków«.

Namiestnik bar. Diller przyjechał dzisiaj z Białej do Krakowa i z dniem jutrzejszym obejmuje urzędowanie w biurach Centrali dla gospodarczej odbudowy kraju przy ulicy Czystej.

Rektor uniwersytetu r. dw. dr Władysław Szajnocha wyjechał w niedzielę, dnia 28 b. m., do Wiednia na audyencyę rektorów uniwersytetów austryackich u cesarza, która odbędzie się w poniedziałek, dnia 29 b. m., o godzinie 3 po południu.

Odbudowa kraju. Polskie Towarzystwo politechniczne pierwsze zwróciło uwagę na konieczność należytego zorganizowania akcyi odbudowy zniszczonego wojną kraju, a w związku z tem starało się w całym szeregu odczytów, dyskusyi i memoryałów ułatwić władzom, organizacyę a inżynierom ciężką i bardzo odpowiedzialną pracę. W ciągu dwóch lat sytuacya o tyle uległa zmianie, że powstały nowe urzędy, a przy odbudowie kraju pracują obok władz wojskowych z całem natężeniem także Centrala dla gospodarczej odbudowy, Wydział krajowy, który przeprowadza potrzebne zdjęcia, ekspozytury budowlane, ekspozytury dla regulacyi, ekspozytury dla odbudowy dróg, oraz cały szereg inżynierów cywilnych, nowo powstałych spółek, firm starych i nowo utworzonych.

Przy tak olbrzymiem zadaniu możliwym jest dodatni wynik tylko przy zgodnej i do jednego celu prowadzącej współpracy. Celem umożliwienia inżynierom wymiany myśli, dokładnego poznania celu i środków, umożliwienia każdemu korzystania z najnowszych doświadczeń innych, a wreszcie zapoznania najszerszych warstw techników z dzisiejszym stanem odbudowy kraju, rozpoczyna Polskie Tow. politechniczne cały szereg odczytów i dyskusyi w tem przekonaniu, że podejmuje się pracy, która może wyjść tylko na dobro naszego zniszczonego kraju. Wszystkich inżynierów zajmujących się odbudową zaprasza Wydział do zgłoszenia odczytów i referatów na powyższy temat w Sekretaryacie Polskiego Tow. politechnicznego (Lwów, Zimorowicza 9).

W Klubie prawników i Kole literackiem odbyło się w sobotę wieczorem walne zgromadzenie członków, na którem po przyjęciu sprawozdania z działalności „Koła" za rok 1916 dokonano wyboru członków wydziału „Koła" za rok 1917. Prezesem wybrany został radca dworu dr. Antoni Stawarski, I wiceprezesem dr. August Sokołowski, emer. radca szkolny, II wiceprezesem radca kraj. sądu wyższego dr. Józef Muczkowski.

Kursa literackie (ulica św. Anny l. 2). Program wykładów na tydzień bieżący jest następujący: poniedziałek: profesor B. Olszewski: »Dzieła malarskie z połowy XVI wieku«; wtorek: dr Szyjkowski: »Barok w literaturze polskiej«; środa: dr Kopera: »Leonardo da Vinci«; czwartek: dr Szyjkowski: »Barok w literaturze«; piątek: A. Lewenberg: »Tonacye kościelne i początki pieśni kościelnej«; niedziela: o godzinie 11 przed południem, profesor Błotnicki: »Stroje wschodnie« (kostyumologia).

Wstęp dla obcych 1 K, dla kształcącej się młodzieży 40 hal.

Wykłady ilustrowane są muzyką, deklamacyą i obrazami świetlnymi.

Z żałobnej karty. Wczoraj umarł w Krakowie po krótkiej, kilkudniowej chorobie śp. Tadeusz Żołdani, starszy brandmistrz miejskiej straży pożarnej, w 45 roku życia. Zmarły padł ofiarą swojego strażackiego zawodu, gdyż przed kilku dniami zaziębił się jako komendant oddziału przy pożarze przy ul. Garncarskiej. Z przeziębienia wywiązało się następnie zapalenie płuc i to spowodowało szybki zgon dzielnego brandmistrza, który przez 24 lata sumiennie i gorliwie pełnił swoje obowiązki przy straży miejskiej.

Pogrzeb odbędzie się jutro o 3 po południu z koszar straży miejskiej.

Z kraju.

Przyjazd dra Rutowskiego do Lwowa. Komitet dra Tadeusza Rutowskiego ogłasza następującą odezwę:

»Tadeusz Rutowski przybywa do Lwowa we czwartek, dnia 1 lutego 1917 roku, po południu. W dniu tym odbędzie się uroczysty wjazd do miasta, a w piątek, dnia 2 lutego 1917 roku, uroczyste powitanie w sali ratuszowej. W obu tych dniach miasto da wyraz zewnętrzny radosnym uczuciom, przyozdabiając domy, zwłaszcza przy ulicach, któremi prezydent uda się z dworca do mieszkania, a następnego dnia z mieszkania do ratusza. Są to — prócz Rynku — ulice: Gródecka, Zygmuntowska, Mickiewicza, Marszałkowska, Trzeciego Maja, Jagiellońska, Karola Ludwika, Wały Hetmańskie, ul. Skarbkowska, Tadeusza Rutowskiego z Placem Kapitulnym, Plac Maryacki, ulica Kopernika, ulica Ossolińskich.

Nadto odbędzie się iluminacya kartkowa nalepkami, które przygotował komitet w cenie po 10 h na rzecz »Funduszu pomocy narodowej imienia Tadeusza Rutowskiego«.

Do złożenia hołdu zasłużonemu prezydentowi zgłosiło się około 250 delegacyj.

Obchód urodzin cesarza Wilhelma we Lwowie. W sobotę odbyło się we Lwowie w kościele ewangelickim uroczyste nabożeństwo z okazyi urodzin cesarza niemieckiego. W nabożeństwie wzięli udział namiestnik bar. Diller, niemiecki konsul generalny Heinze, komisarz rządowy radca nam. Grabowski, oraz naczelnicy wszystkich władz rządowych, autonomicznych i miejskich. Równocześnie odbyło się z okazyi rocznicy urodzin cesarza Wilhelma uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów, na którem byli obecni: komendant grupy armii generał-pułkownik Boehm-Ermolli z szefem sztabu armii generał-majorem dr. Bardolffem, zastępca komendanta miasta pułkownik bar. Mayer-Maly z oficerem sztabowym kapitanem Lorangiem, przedstawiciele korpusu oficerskiego armii niemieckiej i t. d.

Następnie około godz. 12 w południe niemiecki konsul generalny p. Heinze przyjmował w mieszkaniu prywatnem przy ulicy Franciszkańskiej osoby, pragnące złożyć na jego ręce życzenia z okazyi rocznicy urodzin cesarza Wilhelma.

Zarząd główny Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie ogłasza konkurs na zapomogi z funduszu opieki wojennej im. J. Dembowskiego. O te zapomogi ubiegać się mogą wdowy i sieroty, względnie najbliższa rodzina poległych i rannych w światowej wojnie członków Towarzystwa. Podania wnosić należy za pośrednictwem zarządów Kół (we Lwowie wprost) do zarządu głównego Towarzystwa (Lwów, ulica Małeckiego 5) najpóźniej do dnia 15 lutego b. r. — Za zarząd główny Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych: Till, przewodniczący, Makowski, sekretarz.

Wspólna nauka popołudniowa we Lwowie. — Z powodu niewystarczającej ilości nafty do oświetlania pomieszkań we Lwowie, zostaje obecnie wprowadzona na zarządzenie przewodn. Rady szkolnej okr. kom. rząd. radcy A. Grabowskiego wspólna nauka dziatwy, która ma się zbierać od 5—8 w salach szkolnych, wyznaczonych na ten cel przez dyrektorów, gdzie przy należytem oświetleniu może się wspólnie przygotowywać do lekcyj na dzień następny. Zarządzenie to będzie znaczną ulgą dla ogromnej części młodzieży, którą warunki obecne zmuszały do zaniedbywania nauki lub nadwerężania wzroku przy świeczkach i kagankach.

Z ziem polskich.

O uruchomienie przemysłu dla potrzeb wojska polskiego. Z Warszawy donoszą: W lokalach Rady okręgowej odbyło się zebranie Centrali polskich związków zawodowych przy udziale delegatów z Łodzi, Pabjanic, Częstochowy, Sosnowca i Włocławka, celem naradzenia się nad sposobami uruchomienia przemysłu na potrzeby wojska polskiego. Po omówieniu stanu obecnego polskich związków zawodowych uchwalono następującą rezolucyę:

„Uznając całą doniosłość aktu z dnia 5 listopada 1916 zebranie wyraża przekonanie, że Rada Stanu, przystępując do objęcia kierownictwa organami państwowymi, jak administracya, skarbowość, wojsko, sądownictwo — szczególny nacisk położy na uruchomienie przemysłu.

Kiedy przemysł państw wojujących w wytężonej pracy nabiera rozpędu, zwalcza przeszkody, a warstwie robotniczej daje zdwojone zarobki — przemysł polski został zrujnowany i zahamowany. Zebranie przeto wzywa Radę Stanu, jako władzę polską, zapewniając ją zarazem o swojej gotowości do współdziałania do podjęcia wszelkich kroków, mających na celu uruchomienie przemysłu.

Szczególniej teraz — w okresie przystępowania do tworzenia wojska polskiego, zaspakajanie jego potrzeb powinno opierać się na wytwórczości krajowej. Również przy odbudowie zniszczonego kraju liczne gałęzie naszego przemysłu mogą zaspokoić potrzeby.

W dopełnieniu tego nacisk należy położyć na szkolnictwo zawodowe, które jedynie stworzyć może trwałe podstawy przemysłu narodowego.

Dalej Rada Stanu winna jak najprędzej zabezpieczyć byt robotników przez zaprowadzenie społecznych ubezpieczeń".

Stronnictwa polityczne w Warszawie. W łonie trzech stronnictw politycznych, stojących na gruncie niepodległościowym, toczą się od dłuższego czasu pertraktacye w celu utworzenia jednej organizacyi. Pertraktacye te zostały zakończone pomyślnie. Połączyły się stronnictwa: „Polskie zjednoczenie postępowe", „Grupa pracy narodowej" i „Radygali narodowi". Każde z wymienionych stronnictw upoważniło piętnastu swoich członków do wspólnego omówienia, pod jaką nazwą czynne będą połączone grupy.

„Zjednoczenie mieszczańskie" przekształca się w partyę polityczną, która ma nazwę „Stronnictwo polskiej demokracyi".

Nowa partya polityczna w Poznaniu. Dzienniki berlińskie donoszą, że w Poznaniu tworzy się nowa partya, do której wejść mają żywioły konserwatywne. Nowe stronnictwo nazywać się będzie Partyą Narodową. Wejdą do niej: przeważna część członków »Kasyna«, dalej grupa, skupiająca się przy nowo utworzonym dzienniku »Kraj«, oraz żywioły, grupujące się przy »Gazecie Narodowej«.

Ze świata.

Dr Rutowski w Wiedniu. Piszą nam z Wiednia: Na cześć prezydenta dra Rutowskiego urządził prezes Koła śniadanie w hotelu »Imperial«, w którem, oprócz prezydyum i komisyi parlamentarnej Koła, wzięli udział bawiący w Wiedniu posłowie polscy, oraz minister Galicyi dr Bobrzyński i były namiestnik dr Korytowski. — W przyjęciu uczestniczyli z Koła: prezes Biliński, wiceprezesi: Abrahamowicz, German, Daszyński, Kędzior i Głąbiński, członkowie komisyi parlamentarnej: Leo, Löwenstein, Czaykowski, Halban, Długosz, hr. Lasocki, Diamand i Gall, dalej sekretarz Koła poseł Jabłoński i posłowie: książę Lubomirski, Stesłowicz, Kleski i Kolischer. W oficyalnej części śniadania prezes Biliński wzniósł zdrowie gościa i w pięknem przemówieniu wskazał na wielkie zasługi dra Rutowskiego w ciągu jego całej działalności publicznej, a zwłaszcza na stanowisku prezydenta miasta Lwowa podczas inwazyi rosyjskiej. Cały naród winien wdzięczność drowi Rutowskiemu za godne reprezentowanie narodu w ciężkiej chwili, za obronę interesów Lwowa i jego mieszkańców i za jego męczeństwo, zniesione z męstwem, godnem wielkiego syna ojczyzny.

Prezydent dr Rutowski, wzruszony, odpowiedział w dłuższem przemówieniu, pełnem temperamentu, głębokich myśli politycznych, wrażeń i doświadczeń, poczynionych w ciągu półtoraletniego pobytu w różnych częściach Rosyi. Dr Rutowski zakończył swoje przemówienie gorącem podziękowaniem pod adresem Koła polskiego za jego zasługi i obywatelską i narodową działalność podczas wojny.

Po oficyalnych przemówieniach, pozostali uczestnicy jeszcze długi czas w swobodnej rozmowie, w której odbyła się interesująca wymiana zdań na tle aktualnych spraw politycznych.

Dr Rutowski zostaje tutaj jeszcze przez kilka dni, aby wypocząć, albowiem, mimo dobrego zdrowia, czuje się przecież zmęczonym. W każdym razie jednak dr Rutowski stanie dnia 1 lutego we Lwowie, gdzie go ludność oczekuje już z upragnieniem. W podróży ze Lwowa do Warszawy dr Rutowski zatrzyma się na zaproszenie prezydenta dra Lea w Krakowie. Kolonia polska w Wiedniu zamierzała urządzić wielki wieczór na cześć dra Rutowskiego. Ze względu jednak na zmęczenie i konieczność wypoczynku czcigodnego prezydenta, musiała od tego zamiaru odstąpić. *Sz.*

Zgromadzenie adjunktów pocztowych. W dniach 24 i 25 b. m. odbyła się w Wiedniu konferencya delegatów centralnego Związku adjunktów pocztowych, przy współudziale zastępców grup wszystkich krajów koronnych monarchii. Po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusyi nad sprawami, dotyczącemi stanu adjunktów pocztowych, udała się deputacya delegatów do ministerstwa handlu, gdzie nadzwyczaj łaskawie przyjętą została przez ministra handlu i generalnego dyrektora poczt Wagnera, którzy zapewnili deputacyę o przychylnem załatwieniu przedłożonych życzeń.

Trzęsienie ziemi w Indyach holenderskich. Do ministerstwa kolonij w Hadze nadeszła wiadomość o trzęsieniu ziemi w Dalu w holenderskich Indyach wschodnich. Zburzeniu uległy tysiące domów i wiele świątyń. Na południu koło Bali zginęło 50 krajowców, a 200 jest rannych.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W poniedziałek, dnia 29 b. m.: Przedstawienie na »Śląską Macierz«: »Warszawianka« St. Wyspiańskiego i »Dwie blizny«, komedya Al. Fredry.

Repertoar miejskiego teatru ludowego w Krakowie.

W poniedziałek, dnia 29 b. m.: »Księżniczka czardasza«.

Zmarli:

Zygmunt Fertig, st. weterynarz miejski, umarł w Krakowie w 59 roku życia.

W Warszawie zmarła w dniu 26 bm. Marya z Paprzyca-Niwińskich Frenklowa, matka znakomitego artysty sceny warszawskiej Mieczysława Frenkla, oraz znanej śpiewaczki Michaliny Frenklówney.

Sp. Marya Frenklowa urodziła się w r. 1827, jako córka oficera 3 pułku ułanów wojska polskiego.

Uroczystość urodzin cesarza Wilhelma w Warszawie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

C. k. Biuro korespondencyjne donosi z Warszawy:

Obchód urodzin cesarza niemieckiego rozpoczął się onegdaj wieczorem wielkim capstrzykiem. Pochód z oddziału ułanów, wszystkich muzyk garnizonu, i kompanii pospolitego ruszenia, w towarzystwie wielu pochodniarzy, udał się z Saskiego Placu do zamku przez główne ulice i tu na szerokim placu odegrał wiele utworów muzycznych, na końcu staroholenderską modlitwę dziękczynną. Rano odbyło się nabożeństwo w kościele luterańskim, po południu generał gubernator Beseler pojechał z wielką eskortą na Plac Saski, gdzie odbyło się wydanie hasła i Beseler wygłosił mowę. Po południu wydał Beseler ucztę, wieczorem odbyło się galowe przedstawienie w Wielkim Teatrze.

*

Oprócz tego nasz korespondent warszawski donosi nam, że Tymczasowa Rada Stanu wysłała do cesarza niemieckiego następujący telegram:

»Do Jego cesarskiej Mości cesarza niemieckiego, króla pruskiego w wielkiej kwaterze głównej.

W uroczystym dniu urodzin Waszej cesarskiej Mości, Tymczasowa Rada Stanu Królestwa Polskiego pozwala sobie złożyć swe życzenia. Oby wielkomyślne postanowienia Waszej cesarskiej Mości pomyślnie się spełniły. Racz Wasza cesarska Mość przyjąć wyrazy najgłębiej odczutej wdzięczności za proklamowanie aktu z dnia 5 listopada, w którym Wasza cesarska Mość w rozumnem uznaniu humanitarnych celów wojny wraz z najdostojniejszym swym sprzymierzeńcem poręczył wskrzeszenie Państwa Polskiego.

Marszałek Koronny *Niemojowski.*

Warszawa, 27 stycznia 1917«.

Uroczystości onegdajsze z powodu rocznicy urodzin cesarza Wilhelma II zakończyły się obiadem oficyalnym i przedstawieniem galowem w Teatrze Wielkim. Do stołu na Zamku zasiadło kilkaset osób, oficerów i urzędników niemieckich. Miejsce prezydyalne zajmował J. E. generał-gubernator von Beseler, mając po prawej stronie J. E. Marszałka koronnego W. Niemojowskiego, po lewej przedstawiciela Austro-Węgier; obecnych też było kilku członków Rady Stanu.

Teatr wypełnili oficerowie niemieccy różnych szarż i rodzajów broni oraz urzędnicy wojskowi. W loży gabinetowej pierwszego piętra, przystrojonej dywanami, zasiedli członkowie wydziału wykonawczego Rady Stanu in corpore z Marszałkiem koronnym na czele. W innych lożach pierwszego piętra zasiadła delegacya Rady miejskiej i magistratu st. m. Warszawy, przedstawiciele senatu Uniwersytetu i Politechniki, oraz grupa oficerów Legionów polskich z komendantem hr. Szeptyckim. Po wykonaniu uwertury Webera, zakończonej narodowym hymnem niemieckim, dano drugi akt »Walkiryi« oraz pierwszy akt baletu »Coppelia« Delibesa.

*

»Deutsche Warschauer Zeitung« donosi:

Marszałek koronny Wacław Niemojowski i jego zastępca prof. dr Mikułowski-Pomorski złożyli w sobotę rano o wpół do dwunastej wizytę generał-gubernatorowi i prosili go, aby przekazał ich życzenia Jego cesarskiej Mości cesarzowi Niemiec.

Tę samą prośbę zaniósł wikaryusz generalny prałat Przeździecki, członek Rady Stanu, podczas wizyty, którą złożył generałowi-gubernatorowi wczoraj zrana z polecenia arcybiskupa, któremu przeszkodziła uczynić to choroba.

Telegramy z ostatniej chwili.

Przeniesienie hr. Dzieduszyckiego do Lublina.

Wiedeń, 29 stycznia.

Jak donoszą »Polnische Stimmen«, wicesekretarz ministeryalny we wspólnem ministerstwie skarbu, dr Jerzy hr. Dzieduszycki, został przeniesiony do Lublina, gdzie będzie pracować w cywilnem biurze generał-gubernatorstwa.

Młodzież węgierska wobec proklamacyi 5 Listopada.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 29 stycznia.

Z okazyi proklamowania przywrócenia Królestwa Polskiego, młodzież uniwersytecka urządziła przed południem uroczystość, w której wzięły udział delegacye młodzieży uniwersyteckiej z Warszawy i Krakowa, powitane serdecznie. Rektor uniwersytetu Mihalyfi w uroczystem przemówieniu podkreślił, że współdziałają liczne czynniki, aby dalej rozwijać węgiersko-polską przyjaźń, której węzły węgierscy królowie przed wiekami na tronie polskim umocnili. Sprzymierzone mocarstwa centralne składają oswobodzoną Polskę w ręce Polaków. Następnie słuchacz praw z Krakowa Czerny-Schwarcenberg po łacinie, a słuchacz warszawskiego uniwersytetu Mueller po polsku podziękowali za manifestacyę, poczem uroczystość zakończono.

Powojenny monopol zbożowy w Niemczech.

Berlin, 29 stycznia.

Jak donosi „Berliner Tageblatt" z dobrego źródła, rząd niemiecki postanowił po wojnie **zatrzymać na określony czas monopol zbożowy.** Handlarze zboża nie otrzymają z tego powodu żadnej indemnizacyi. Nie jest atoli rzeczą pewną, czy parlament niemiecki zgodzi się na to bez zastrzeżeń.

Wojna.

Zaniechana mobilizacya w Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 29 stycznia.

»Berlingske Tidende« donosi z Haparandy, że zaniechano planu ogólnej mobilizacyi we Finlandyi, gdyż rosyjska naczelna komenda zdecydowanie odradziła tego, z uzasadnieniem, że krok taki, w razie nieudania się, oddziaływałby w najwyższym stopniu deprymująco na wojsko rosyjskie.

Hurko komendantem na froncie rumuńskim.

Frankfurt, 29 stycznia.

»Frankfurter Zeitung« donosi:

Komendantem wojsk rumuńsko-rosyjskich w Rumunii został zamianowany generał Hurko. Delegat komendy francuskiej generał Berthelot miał długie narady z Hurką w rosyjskiej głównej kwaterze wojennej.

Rosya wyśle do Rumunii posiłki z innych odcinków frontu.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 29 stycznia.

Nowy rok parlamentarny w Hiszpanii.

Madryt. Telegram iskrowy reprezentanta c. k. Biura koresp. Królewski dekret zamyka sesyę parlamentu z r. 1916 a otwiera nową sesyę z dniem 29 stycznia br. Przez to umożliwiono rządowi zmienić wniesione przedtem przedłożenia i ułożyć nowy plan pracy parlamentarnych.

Z nad granicy Meksyku.

Nowy Jork (Biuro Reutera). Według doniesień z El Paso, amerykańskie wojska, które dotąd maszerowały na Meksyk, zaczęły się cofać ku granicy.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

†

Staś

najukochańszy synek c. k. starosty dra Adama i Henryki z Obtułowiczów

Lewickich

zasnął w Panu dnia 27 stycznia b. r. w 11 wiośnie życia.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, L. 7 przy ulicy Batorego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w poniedziałek dnia 29 b. m. o godz. 3 po południu.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się we środę dnia 31 b. m. o godzinie 10 rano w kościele OO. Reformatów.

ZYGMUNT FERTIG

starszy weterynarz miejski, em. c. k. starszy lekarz wet. powiat., właściciel Złotego krzyża zasługi z koroną i t. p.

zmarł, przeżywszy lat 59, dnia 27 b. m.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 30 b. m. o godzinie 12 w południe z domu przedpogrzebowego, na który pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i znajomych.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.